

HALO, TU WYSPA

nr 3/2025

listopad - grudzień

egzemplarz bezpłatny

**Światowe Jamboree
Skautowe 2027 w pytaniach
i odpowiedziach**

**Nowe miejsce dla kultury –
Zabytkowa Zagroda Gburska**

**Wyspa Sobieszewska.
Kiedyś wieś - dzisiaj miasto**

Dofinansowano z środków Programu Społecznego Rozwoju Wyspy Sobieszewskiej realizowanego przez Miasto Gdańsk w ramach przygotowań do Światowego Jamboree Skautowego 2027.



PROGRAM SPOŁECZNY
ROZWOJU WYSPY
SOBIESZEWSKIEJ

Od redakcji

Drodzy Mieszkańcy,

oddajemy w Wasze ręce kolejne wydanie „Halo, tu Wyspa”, w którym prezentujemy historię dzielnicy, aktywną społeczność Wyspy i zachodzące tu zmiany. W bieżącym numerze podsumowujemy Budżet Obywatelski dla Gdańska 2026. Z Wyspy Sobieszewskiej zgłoszono cztery projekty – aż trzy z nich otrzymały dofinansowanie. Przekazujemy aktualne informacje i pierwsze pytania i odpowiedzi dotyczące organizacji Światowego Jamboree Skautowego 2027 na Wyspie Sobieszewskiej. Spoglądamy także w przeszłość. Projekt „Kiedyś wieś – dzisiaj miasto” przygotowany przez OSP Gdańsk-Świbno pozwolił spojrzeć na przemiany Wyspy Sobieszewskiej – od spokojnej, nadmorskiej wsi po prężnie rozwijającą się dzielnicę Gdańska.

Nie zabraknie również tematów kulinarnych! Stowarzyszenie Przyjaciół Wyspy Sobieszewskiej po raz ósmy organizuje warsztaty i konkurs „Sztuka gotowania”, tym razem w świątecznym, bożonarodzeniowym klimacie Pomorza. Zachęcamy do udziału – spotkania odbędą się w Kurorcie Stara Wędzarnia. Warto także posłuchać – dosłownie o Wyspie Sobieszewskiej. Wyspa Skarbow GAK realizuje cykl podcastów „Jedna Wyspa – wiele wspomnień”, dostępnych na Spotify. Bohaterami dwóch najnowszych odcinków są znani mieszkańcom: listonoszka Mariola Ciechańska oraz wieloletni przewodniczący Zarządu Rady Dzielnicy Wyspa Sobieszewska, Władysław Sidorko.

W numerze piszemy również o nowym miejscu spotkań – Zagrodzie Gburskiej w Przegalinie. Prezentujemy także kolejną część cyklu Waldemara Nocnego o historii Wyspy Sobieszewskiej, tym razem dotyczącą lat 1985–1990.

Przypomnimy też, że mija właśnie 7 lat od otwarcia mostu 100-lecia Odzyskania Niepodległości Polski, zbudowanej przeprawy łączącej Wyspę Sobieszewską z Gdańskiem. Przedstawiamy również najnowsze inwestycje: remont wież widokowych w rezerwacie Ptasi Raj, czy kolorowe gry podwórkowe, które pojawiły się w Szkole Podstawowej im. G.D. Fahrenheita nr 88 w Gdańsku-Świbnie.

Życzymy przyjemnej lektury!

Redakcja



SPIS TREŚCI

- str. 2 •** Od redakcji
- str. 3 •** Budżet Obywatelski dla Gdańska 2026
- str. 4 •** Światowe Jamboree Skautowe 2027.
Kolejne etapy przygotowań do wydarzenia
- str. 6 •** Światowe Jamboree Skautowe 2027
w pytaniach i odpowiedziach
- str. 10 •** Jak wyglądają przygotowania do
Światowego Jamboree Skautowego 2027?
Relacja ze spotkania z mieszkańcami
- str. 12 •** „Kiedyś wieś-dzisiaj miasto.
Rzecz o tożsamości Wyspy Sobieszewskiej”
- str. 14 •** OSP Gdańsk-Świbno. Aktywnie na rzecz
Wyspy Sobieszewskiej
- str. 15 •** Gotowanie to sztuka! 8. edycja warsztatów
i konkursu kulinarnego
- str. 16 •** Słuchaj o Wyspie Sobieszewskiej
- str. 17 •** Zagroda Gburska w Przegalinie. Nowe
miejsce kultury na Wyspie Sobieszewskiej
- str. 19 •** 50 lat Wyspy Sobieszewskiej w Gdańsku
(cz. VII, 1985-1990)
- str. 20 •** Echa Wyspy
- str. 25 •** 7 lat z nowym mostem na Wyspę
Sobieszewską
- str. 26 •** Wieże widokowe w rezerwacie Ptasi Raj
odnowione!
- str. 27 •** Wyspa Sobieszewska w rankingu
trójmiejskich lasów
- str. 28 •** Gry podwórkowe w SP nr 88 im. D.G
Fahrenheita w Gdańsku-Świbnie
- str. 29 •** Rodzinny piknik kajakowy przy przystani
Młynówka. Fotorelacja
- str. 30 •** Pływania i warsztaty dla mieszkańców
Gdańska. Fotorelacja

Wydawca: Urząd Miejski w Gdańsku, ul. Nowe Ogrody 8/12, 80-803 Gdańsk, Biuro ds. Rad Dzielnic i Współpracy z Mieszkańcami, Referat Rozwoju Lokalnego

Zespół redakcyjny: Małgorzata Frańczak (redaktor naczelna), Marta Bańka (koordynacja)

Skład graficzny: Urszula Żebrowska

Kontakt: wyspasobieszewska.org, FB i IG/TerazWyspaSobieszewska, e-mail: programspoleczny@gdansk.gda.pl



Budżet Obywatelski dla Gdańska 2026

Gdańszczanie i gdańszczanki już po raz trzynasty głosowali na projekty zgłoszone w ramach budżetu obywatelskiego. W 2025 roku swoje poparcie dla różnorodnych dzielnicowych i ogólnomiejskich projektów wyraziło 42 860 osób. Łącznie na realizację pomysłów mieszkańców przeznaczono 25 mln zł. Z Wyspy Sobieszewskiej zostały zgłoszone cztery projekty, trzy otrzymały dofinansowanie.

BO 2026 w liczbach

Do głosowania, które odbyło się między 15 a 29 września zakwalifikowało się 356 projektów, w tym 262 w ramach „zwykłego” Budżetu Obywatelskiego i 94 w ramach Zielonego Budżetu Obywatelskiego. W głosowaniu wzięło udział 42 860 osób, a budżet BO 2026 sięgnął 25 mln złotych. Przez dwanaście edycji Budżetu Obywatelskiego udało się zrealizować aż 1044 projekty, na które przeznaczono łącznie aż 198,5 miliona złotych.

Jakie projekty wygrały na Wyspie Sobieszewskiej?

Na Wyspie Sobieszewskiej powstanie Morski Plac Zabaw w Parku Zdrowym przy ul. Wodnej w Sobieszewie, gdzie znacząco brakuje tego typu infrastruktury dla dzieci. Szacowany koszt inwestycji to 260 000 zł. W roku 2026 zorganizowana zostanie również Gra Terenowa na Orientację po pięknych, zielonych terenach dzielnicy w kwocie 8 000 zł. Do następnej edycji, z tegorocznej puli środków, przechodzi 75 191 zł. W Świbnie natomiast, w ramach Zielonego Budżetu Obywatelskiego, zagospodarowany zostanie teren w pobliżu przeprawy promowej między Świbnem a Mikoszewem. W planach dwa komplety ławostołów piknikowych, betonowy stół do gry w piłkarzyki, stół do gry w szachy i chińczyka z siedziskami, mała architektura. Miejsce wykorzystane będzie do odpoczynku z widokiem na Przekop Wisły.

Jak dzielone są środki w gdańskim Budżecie Obywatelskim?

80% puli środków całego BO przeznaczonych jest na projekty dzielnicowe, 20% na projekty ogólnomiejskie. Pula na środki dzielnicowe wyznaczana jest według zasady, która mówi o tym, że 50 proc. środków jest dzielonych po równo na wszystkie dzielnice, a pozostałe 50 proc. jest dzielone na wszystkich mieszkańców zameldowanych w Gdańsku i pomnożone przez liczbę mieszkańców zameldowanych w danej dzielnicy.

Na projekty zielonego BO przeznacza się 20 proc. puli środków na projekty dzielnicowe danej dzielnicy oraz 30 proc. puli środków na projekty ogólnomiejskie.

Którzy mieszkańcy głosują najaktywniej?

Najwyższą frekwencją, już po raz kolejny, może pochwalić się Letnica, która osiągnęła wynik 35,9%. W nagrodę mieszkańcy otrzymują bezpłatne wejście na gdańskie lodowisko na Placu Zebrań Ludowych w styczniu i lutym 2026. Drugie miejsce zajęły równorzędnie Matarnia i Jasień z frekwencją 15,6%.





Światowe Jamboree Skautowe 2027. Kolejne etapy przygotowań do wydarzenia

26. Światowe Jamboree Skautowe odbędzie się między 30 lipca a 8 sierpnia 2027 na Wyspie Sobieszewskiej w Gdańsku. Imprezę od 2021 roku przygotowuje sztab wolontariuszy z ZHP, samorządowcy, przedstawiciele rządu i instytucji szczebla ogólnopolskiego i regionalnego. Podsumowujemy ostatnie działania podjęte przez Komitet Organizacyjny.

Komitet Honorowy 26. Światowego Jamboree Skautowego

Jeszcze w czerwcu 2025 roku do Komitetu Honorowego 26. Światowego Jamboree Skautowego dołączyli wszyscy byli Prezydenci Rzeczypospolitej Polskiej wraz z Pierwszymi Damami. W tym zaszczytnym gronie znaleźli się Lech Wałęsa i Danuta Wałęsa, Aleksander Kwaśniewski i Jolanta Kwaśniewska oraz Bronisław Komorowski i Anna Komorowska. Ich wspólne wsparcie to znacznie więcej niż gest o charakterze ceremonialnym. Osoby te odegrały kluczową rolę w demokratycznej transformacji Polski. Wraz z Pierwszymi Damami – od lat zaangażowanymi w sprawy obywatelskie, społeczne i edukacyjne – wnoszą swoje głosy i doświadczenie we wspólną wizję lepszego świata. Ich udział w Komitecie Honorowym to wyraźne uznanie, że globalne ruchy, takie jak skauting, odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu następnego pokolenia świadomych, empatycznych i odważnych liderów.

3 miliony złotych dotacji z Narodowego Instytutu Wolności na przygotowania do Światowego Jamboree Skautowego 2027

Dotacja Narodowego Instytutu Wolności wesprze Komitet Organizacyjny Jamboree w realizacji największego na świecie spotkania młodzieży, które odbędzie się w Gdańsku. - Przygotowania do Jamboree rozpoczęły się kilka lat temu, ale dziś wchodzą w decydującą fazę. - Dzięki temu wsparciu NIW zrealizujemy w tym roku kluczowe zadania, by przygotować naszą społeczność wolontariuszy – bo to właśnie wolontariusze z całego świata, a w szczególności z Polski, sprawią, że to wyjątkowe wydarzenie stanie się możliwe – powiedział Karol Gzyl, dyrektor wykonawczy Komitetu Organizacyjnego. - Miasto Młodych w Gdańsku w 2027 roku będzie przestrzenią, w której pokażemy siłę polskiego społeczeństwa obywatelskiego oraz to, że młodzi ludzie potrafią wziąć odpowiedzialność za otaczający ich świat i odważnie zmieniać go na lepsze – dodał.

Bezpieczeństwo na pierwszym miejscu. Spotkanie służb mundurowych i instytucji samorządowych

Służby mundurowe i instytucje samorządowe Pomorza spotkały się w ostatnim tygodniu września br. z przedstawicielami Światowej Organizacji Ruchu Skautowego. Celem rozmów była prezentacja wniosków z wcześniejszych światowych wydarzeń i ustalenie wspólnych priorytetów w zakresie ochrony zdrowia i bezpieczeństwa skautów z 176 krajów, którzy przyjadą do Polski

na Światowe Jamboree Skautowe w 2027 roku oraz utrzymanie bezpieczeństwa mieszkańców Wyspy Sobieszewskiej i Gdańska na najwyższym poziomie.



W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele instytucji Województwa Pomorskiego, Miasta Gdańska, Państwowej Straży Pożarnej, Policji, Straży Granicznej, szpitali, Inspekcji Sanitarnej, Urzędu Wojewódzkiego i Pomorskiego Urzędu Marszałkowskiego, a także przedstawiciele Komitetu Organizacyjnego Jamboree (JOC) i Związku Harcerstwa Polskiego (ZHP).

Wspólnie ze Światową Organizacją Ruchu Skautowego (WOSM) omawiali przygotowania do 26. Światowego Jamboree Skautowego. Podczas imprezy każde wyzwanie – medyczne, logistyczne czy związane z pogodą – rozegra się w wielokulturowym, dyplomatycznym i globalnie obserwowanym kontekście. Podczas warsztatów omówiono podział ról pomiędzy WOSM, który wyznacza globalne standardy i dba o wiarygodność imprezy na zewnątrz, podczas gdy JOC i ZHP zarządzają działaniami na miejscu wydarzenia oraz odpowiadają za kontakt z kontyngentami narodowych reprezentacji skautowych. Instytucje regionalne i miejskie natomiast stanowią fundament bezpieczeństwa publicznego i reagowania kryzysowego.



Studia przypadków z poprzednich Światowych Jamboree Skautowych – w Ameryce Północnej w 2019 roku i w Korei Południowej w 2023 roku – unaoczyły znaczenie gotowości służb profesjonalnych. W przypadku poprzednich wydarzeń zorganizowane zostały pełnoskalowe ćwiczenia symulacyjne. Organizatorzy Jamboree w Korei stanęli także przed wyzwaniem ewakuacji wszystkich uczestników z miejsca wydarzenia w obliczu nadchodzącego tajfunu. Symulacja sytuacji kryzysowej podkreśliła, jak ważne jest połączenie sprawności operacyjnej z dyplomatyczną wrażliwością i jasną komunikacją.

Było to pierwsze z serii spotkań, podczas których służby mundurowe i przedstawiciele instytucji wszystkich szczebli kontynuować będą przygotowania w zakresie bezpieczeństwa.

Regularne działanie jednostek i wydziałów Miasta Gdańska

Przygotowania do Światowego Jamboree Skautowego to także szereg mniejszych, regularnych spotkań poświęconych opracowywaniu dokumentów, procedur i planów, które mają na celu stworzenie bezpiecznego wydarzenia, minimalizację wpływu wydarzenia na życie mieszkańców Wyspy Sobieszewskiej, przygotowanie odpowiedniej infrastruktury i edukacyjnego programu dla uczestników i uczestniczek.



Światowe Jamboree Skautowe 2027 w pytaniach i odpowiedziach



Organizatorzy 26. Światowego Jamboree Skautowego przygotowali zestaw odpowiedzi na najbardziej nurtujące mieszkańców kwestie. Dotyczą samego wydarzenia i jego uczestników, wpływu organizacji imprezy na życie mieszkańców Wyspy Sobieszewskiej, kwestii ochrony przyrody, finansowania oraz współpracy i zaangażowania mieszkańców. Będą one na bieżąco uzupełniane o kolejne ważne dla lokalnej społeczności kwestie i publikowane na stronie internetowej: www.jamboree2027.org/mieszkancy.

WYDARZENIE I UCZESTNICY

Czym jest Światowe Jamboree Skautowe i kto w nim uczestniczy?

Światowe Jamboree Skautowe to największe spotkanie młodych skautów i przewodniczek z całego świata, organizowane co cztery lata w innym kraju. Przez kilkanaście dni ponad 40 000 uczestników w wieku 14–17 lat mieszka razem w ogromnym, tymczasowym miasteczku namiotowym, gdzie poznają różne kultury, uczą się, współpracują i bawią, budując przyjaźnie ponad granicami.

Ile osób przyjedzie na Wyspę Sobieszewską i z jakich krajów?

W Jamboree wezmą udział harcerze (za granicą nazywani „skautami”) ze 176 krajów świata, w których działa Światowa Organizacja Ruchu Skautowego (World Organization of the Scout Movement). W zlocie weźmie udział ok. 48 tys. uczestników - w tym ok. 12 tys. dorosłych wolontariuszy skautowych. Z Polski planowany jest udział ok. 3 tys. harcerek i harcerzy.

Jak długo potrwa wydarzenie i kiedy rozpoczną się przygotowania?

Jamboree odbędzie się w dniach 30 lipca - 8 sierpnia 2027 roku. Wolontariusze przyjadą 27 lipca, a wyjadą 10 sierpnia. Ceremonia Otwarcia odbędzie się 31 lipca, zaś Ceremonia Zamknięcia 8 sierpnia 2027 r. Bezpośrednie przygotowania terenu tymczasowego miasteczka namiotowego rozpoczną się już w kwietniu 2027 r., a demontaż zakończy się do końca sierpnia 2027 r. Część prac przygotowawczych, związanych z przygotowaniem terenu pod kątem bezpieczeństwa przeciwpożarowego oraz sanitarnego będzie prowadzona stopniowo od 2026 r.



fot. ZHP/Sara Ejsmont

Jak wygląda dzień uczestnika Jamboree?

Dzień uczestnika Światowego Jamboree Skautowego jest pełen przygód, nauki i spotkań z ludźmi z całego świata. Uczestnicy mieszkają w namiotach w dużym, międzynarodowym miasteczku, które na czas wydarzenia staje się samowystarczalnym miastem z kuchniami obozowymi, centrami aktywności i miejscami spotkań. Rano, po wspólnym śniadaniu przygotowanym w patrolach (małych grupach skautów), uczestnicy wyruszają na program — warsztaty, gry terenowe, zajęcia sportowe, projekty ekologiczne,



fot. ZHP/Sara Ejsmont

artystyczne i edukacyjne. Każdy dzień przynosi inne doświadczenia: jednego dnia można uczyć się ratownictwa lub wspinać na wieżę linową, a następnego poznawać tradycje innych krajów na zlotowym rynku. Popołudnia to czas na wymianę kulturową i spotkania z rówieśnikami z całego świata — wielu uczestników gotuje wspólne posiłki, wymienia naszywki i symbole swoich krajów, a wieczorami spotykają się na koncertach, ogniskach lub wielkich ceremoniach, które tworzą wyjątkową atmosferę jedności.

ORGANIZACJA I WPŁYW NA ŻYCIE WYSPY

Kto jest organizatorem Jamboree?

Gospodarzem 26. Światowego Jamboree Skautowego 2027 jest Związek Harcerstwa Polskiego, a współorganizatorem i miastem-gospodarzem - Gdańsk.

Operatorem przygotowań i formalnym organizatorem wydarzenia jest Komitet Organizacyjny 26. Światowego Jamboree Skautowego. Jest to fundacja ustanowiona przez ZHP specjalnie w tym celu. Działania Komitetu Organizacyjnego Jamboree są regulowane postanowieniami Umowy Organizacji Gospodarza oraz przepisami ustalonymi przez Światową Organizację Ruchu Skautowego (WOSM).

Gdzie konkretnie odbędzie się Jamboree?

Tymczasowe miasteczko namiotowe powstanie na terenie Sobieszewskiej Pastwy - poniżej kanału Młynówka, pomiędzy ul. 100-lecia ZHP a ul. Kwiatową. Jest to 300 ha pól rolnych, na części których w 2018 r. odbył się ogólnopolski zlot ZHP. Skauci korzystać będą także z lasu nadmorskiego, części plaży w Orlinkach, przystani żeglarskiej przy ul. Nadwiślańskiej oraz udawać się będą do śródmieścia Gdańska i do różnych lokalizacji na terenie województwa pomor-

skiego. Nie są planowane żadne zajęcia w rejonie rezerwatów przyrody Mewia Łacha i Ptasi Raj.



Jak Jamboree wpłynie na ruch drogowy, komunikację i dostęp do Wyspy?

Nie unikniemy zwiększonego ruchu autokarowego i zaopatrzenia Jamboree, szczególnie w dniu przyjazdów i wyjazdów. Całość indywidualnego ruchu osobowego gości Jamboree będzie kierowana do Centrum Rejestracyjnego (Check-in Centre) na AmberExpo.

Planowane jest zamknięcie ul. 100-lecia ZHP dla ruchu prywatnego, z zachowaniem dojazdu do posesji powyżej Kanału Młynówka. Nie jest planowane zamknięcie ul. Przeglasińskiej. Plaże, szlaki piesze i drogi dojazdowe dla mieszkańców pozostaną dostępne, choć mogą obowiązywać objazdy lub czasowe zamknięcia w określonych godzinach.

Czy skauci będą używać komunikacji miejskiej?

Uczestnicy i wolontariusze Jamboree nie będą korzystać z komunikacji publicznej organizowanej przez ZTM Gdańsk. Wiemy, że w trakcie zlotu w 2018 r. korzystanie przez harcerzy z ogólnodostępnych linii autobusowych Wyspy Sobieszewskiej powodowało utrudnienia dla mieszkańców, dlatego tym razem takie rozwiązanie nie będzie realizowane.

Gdzie będą parkowane samochody osobowe i autokary gości odwiedzających Jamboree i obsługi?

Samochody osobowe osób odwiedzających Jamboree i autokary uczestników będą parkowane w rejonie AmberExpo – Międzynarodowych Targów Gdańskich. Chcemy ograniczyć do minimum dodatkowy ruch indywidualny związany z Jamboree.

PRZYRODA I OCHRONA ŚRODOWISKA

Jak wydarzenie wpłynie na przyrodę Wyspy Sobieszewskiej?

Wpływ Jamboree na przyrodę Wyspy Sobieszewskiej będzie ograniczony i tymczasowy. Cała infrastruktura związana z wydarzeniem zostanie zaplanowana i wykonana w sposób odwracalny, zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Oznacza to, że po zakończeniu Jamboree wszystkie obiekty tymczasowe — takie jak instalacje sanitarne, ciągi komunikacyjne, miejsca biwakowe czy punkty usługowe — zostaną zdemontowane, a teren zostanie przywrócony do dotychczasowej funkcji rolnej i przyrodniczej. Planujemy zastosowanie rozwiązań opartych na zasadzie gospodarki o obiegu zamkniętym, obejmującej m.in. kompleksowy system segregacji i recyklingu odpadów, ograniczenie zużycia plastiku jednorazowego, odpowiedzialne gospodarowanie wodą i ściekami oraz wybór dostawców działających w duchu zrównoważonego rozwoju. Jamboree będzie również platformą edukacji ekologicznej – zarówno dla uczestników, jak i dla społeczności lokalnej. Program wydarzenia obejmie działania promujące troskę o środowisko, poznawanie unikalnej przyrody Wyspy Sobieszewskiej oraz praktyczne działania na rzecz jej ochrony. Celem jest nie tylko zminimalizowanie wpływu wydarzenia na otoczenie, lecz także pozostawienie pozytywnego dziedzictwa edukacyjnego i ekologicznego w regionie.



Czy uczestnicy będą korzystać z plaż i rezerwatów?

Uczestnicy będą korzystać z plaży w rejonie Orlinek. Uczestnicy Jamboree nie będą wchodzić ani przebywać w pobliżu rezerwatów przyrody. Nie planujemy żadnych aktywności w rejonie rezerwatów przyrody Mewia Łacha i Ptasi Raj.

Kto monitoruje kwestie ekologiczne?

Kwestie ekologiczne - oraz szerzej: całość przygotowań jest monitorowana przez Światową Organizację Ruchu Skautowego (World Organization of the Scout Movement). Jako organizatorzy wdrażamy standardy i wytyczne WOSM związane z organizacją wydarzeń światowych (WOSM Guidelines for Sustainable Events) oraz wdrażamy normę ISO:2021 Sustainable Events.

FINANSOWANIE

Kto finansuje organizację Jamboree?

Organizacja Światowego Jamboree Skautowego finansowana jest przede wszystkim ze środków prywatnych pozyskiwanych przez krajowe organizacje skautowe, które mobilizują fundusze w swoich krajach – zarówno poprzez składki uczestników, jak i wsparcie indywidualnych darczyńców. Tego rodzaju oddolne finansowanie stanowi około 85% budżetu operacyjnego Jamboree. System oparty jest na zasadzie solidarności skautowej – kraje o wyższym poziomie PKB wspierają udział skautów z krajów mniej zamożnych, tak aby wydarzenie pozostało dostępne dla młodzieży z całego świata. Pozostała część budżetu pochodzi z grantów ogólnoswiatowych, w tym od Światowej Fundacji Skautowej oraz organizacji partnerskich WOSM, a także z działań sponsoringowych. Finansowanie publiczne – zarówno z poziomu krajowego, jak i samorządowego – stanowi około 2% budżetu operacyjnego

Czy jakieś środki przekazywane są mieszkańcom?

W ramach umowy współorganizacji Jamboree -

a wcześniej: kandydatury i zlotu ZHP „Gdańsk 2018” - z środków budżetu Miasta Gdańska prowadzony jest Program Społeczny Rozwoju Wypły Sobieszewskiej. Program ten realizowany jest w latach 2015-2027.

WSPÓŁPRACA I ZAANGAŻOWANIE MIESZKAŃCÓW

W jaki sposób mieszkańcy mogą włączyć się w przygotowania?

Organizatorzy planują regularne spotkania informacyjne na Wyspie.

Mieszkańcy będą mogli dołączyć do Jamboree jako wolontariusze, gospodarze inicjatyw lokalnych lub partnerzy w projektach towarzyszących.

Czy lokalne firmy i organizacje mogą współpracować z organizatorami?

Tak. Dla lokalnych przedsiębiorców zostanie uruchomiony system rejestracji dostawców i partnerów (Vendor Portal) w 2026 roku. Zapotrzebowanie obejmie m.in. usługi gastronomiczne, transport, wynajem sprzętu, logistyki i wydarzeń kulturalnych.

Gdzie można zgłaszać pytania, uwagi lub pomysły dotyczące Jamboree?

Dział adres e-mail: gdansk@wsj2027.pl. Na Państwa pytania, uwagi i komentarze czekamy także pod numerem telefonu +48 58 58 59 007.

Po wcześniejszym umówieniu Organizatorzy chętnie spotkają się z Państwem w Biurze Jamboree we Wrzeszczu (ul. Ludwika Mierosławskiego 15) lub na Wyspie Sobieszewskiej.



fot. ZHP/Sara Ejsmont

Jak wyglądają przygotowania do Światowego Jamboree Skautowego 2027?

Relacja ze spotkania z mieszkańcami

28 października w Zespole Kształcenia Przedszkolnego i Podstawowego nr 1 w Sobieszewie odbyło się otwarte spotkanie z mieszkańcami na temat przygotowań do Światowego Jamboree Skautowego 2027, które odbędzie się na Wyspie Sobieszewskiej. Reprezentanci Miasta Gdańska i Związku Harcerstwa Polskiego przedstawili najważniejsze założenia wydarzenia i odpowiedzieli na część pytań mieszkańców zapowiadając kolejne spotkanie.

Spotkanie poprowadziła Dyrektor Biura ds. Rad Dzielnic i Współpracy z Mieszkańcami Sylwia Betlej, a o przygotowaniach opowiadali Dyrektor Zarządzający ds. Zielonego Gdańska Piotr Kryszewski, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Gdańska ds. Światowego Jamboree Skautowego 2027 Łukasz Kłos oraz Dyrektor Wykonawczy Komitetu Organizacyjnego Światowe Jamboree Skautowego harcmistrz Karol Gzyl.



fot. Bartosz Bańka



Jak zorganizowane zostanie miasteczko zlotowe?

W tymczasowym miasteczku zlotowym obozować będzie 48 000 uczestników i uczestniczek razem z opiekunami oraz odpowiedzialni za program i organizację wolontariusze. Zlokalizowane będzie na polach Sobieszewskiej Pastwy z centralnym punktem – Plazą, gdzie znajdą się namioty reprezentacji narodowych z prezentacją krajów i aktywnościami zapoznającymi gości z ich kulturą i walorami przyrodniczymi, scena, miejsca odpoczynku i stoiska z jedzeniem. Częścią terenu będzie też Arena – dostosowany do wymogów imprez masowych teren na ceremonie otwarcia i zamknięcia Jamboree oraz tzw. pola programowe, na których codziennie skauci będą uczestniczyć w różnorodnych zajęciach. Cała powstająca infrastruktura (hale namiotowe, sanitariaty, markety żywnościowe, sceny, zaplecze serwisowe, magazyny) będzie tymczasowa. Sam teren miasteczka zlotowego będzie wygrodzony, czy to naturalnie (polami) czy barierkami. O bezpieczeństwo uczestników i mieszkańców oraz utrzymanie porządku publicznego dbać będą przez cały okres trwania imprezy odpowiednie służby: straż pożarna, policja i służby ratownicze, ochrona oraz przeszkoleni wolontariusze.

Kwestie środowiskowe

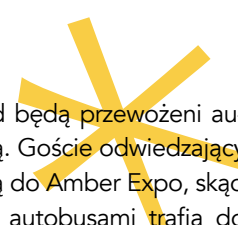
Uczestnicy Jamboree korzystać będą z lasów i plaż, łąk Wyspy Sobieszewskiej. Jednocześnie żadne zajęcia ani aktywności nie będą prowadzone na terenie ścisłej ochrony rezerwatów przyrody Mewia Łacha i Ptasi Raj. Skauci na całym świecie realizują wiele projektów związanych z ochroną środowiska. Nie inaczej będzie podczas Światowego Jamboree Skautowego. Kwestie ekologiczne i zrównoważonego rozwoju poruszane będą na warsztatach, w których wezmą udział skauci. Podczas wydarzenia będzie obowiązywała segregacja odpadów (taka sama jak w Gdańsku), a ich odbiór zaplanowany będzie w sposób jak najmniej uciążliwy. Na terenie Areny, gdzie będzie stała scena odbędą się tylko dwie imprezy – ceremonia otwarcia i ceremonia zamknięcia. By zminimalizować hałas scena, ustawiona zostanie w kierunku ul. Przeglasińskiej.

Infrastruktura i inwestycje

Przed wydarzeniem Miasto przeprowadzi na Wyspie Sobieszewskiej szereg inwestycji drogowych. Na ulicy Turystycznej zostanie wymieniona nawierzchnia bitumiczna (od ronda z ul. Przeglasińską do ronda na ul. Kwiatowej), a także na ul. Kwiatowej, Urwistej i Akwenowej. Na ul. Świbieńskiej planowanej jest odwodnienie. Aby zwiększyć możliwość przesyłu wody, ograniczyć spadki ciśnień budowana jest nowa magistrala wodociągowa oraz nowe przepompownie i sieci wodociągowe. Zostanie zwiększona przepustowość kanalizacji sanitarnej (dotyczy również wód opadowych). W sytuacji pików, zwiększona przepustowość systemu przejmie je i doprowadzi pod dno Martwej Wisły do punktu zlewnego w oczyszczalni Wschód. Budowany jest także dodatkowy punkt zlewny w oczyszczalni – gotowy na odbiory z wozów sanitarnych z nieczystościami z Toi-Toi z miasteczka. Jamboree będzie oddzielnie zasilane w wodę, impreza nie będzie miała wpływu na dostępność wody dla mieszkańców. Dodatkowo ZHP zapewni zbiorniki buforowe na nieczystości, odprowadzane do sieci po tzw. szczytach porannych i wieczornych. Na potrzeby zasilania Jamboree w prąd wykorzystane zostaną tymczasowe generatory. Głównie na ceremonie, miejsca zajęć programowych i ciągi chłodnicze. By zapewnić stałe łącze internetowe do miasteczka złotowego poprowadzony zostanie tymczasowy światłowód oraz zostaną rozlokowane na jego terenie BTS-y wzmacniające sygnał komórkowy.

Komunikacja i transport

Wszyscy uczestnicy Jamboree dojeżdżają do Check-in-



-Centre na Amber Expo. Stamtąd będą przewożeni autobusami na Wyspę Sobieszewską. Goście odwiedzający Jamboree również kierowani będą do Amber Expo, skąd tylko specjalnie przygotowanymi autobusami trafią do miasteczka złotowego. Maksymalnie zostanie ograniczony wszelki ruch pojedynczych samochodów osobowych na Wyspę Sobieszewską. Uczestnicy Jamboree nie będą korzystać z komunikacji miejskiej. Na zajęcia programowe w Gdańsku będą dojeżdżać do Placu Zebrań Ludowych, skąd dalej poruszać się będą pieszo. Na Wyspie Sobieszewskiej zostaną wskazane miejsca wymagające specjalnej organizacji ruchu. Zostaną dodatkowo oznaczone oraz otrzymają wzmocnienie w postaci zaangażowania służb. Możliwe jest czasowe zamknięcie dla mieszkańców ulicy 100-lecia ZHP. W procesie są ustalenia z generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad i Biurem Zarządzania Ruchem Drogowym Miasta Gdańska – aby zminimalizować uciążliwość dla mieszkańców Wyspy.

Bezpieczeństwo

Priorytetem organizatorów Światowego Jamboree Skautowego jest bezpieczeństwo uczestników i mieszkańców Wyspy Sobieszewskiej. Rozpoczął się proces rozmów i uzgodnień z MSWiA oraz Wojewodą Pomorską na temat bezpieczeństwa i zaangażowania poszczególnych służb. Nad terenem miasteczka złotowego planowany jest zakaz lotów (w tym dronów), prowadzony będzie także bieżący monitoring okolicy, powołany zostanie sztab kryzysowy mający na celu szybkie reagowanie na każde trudności.

Deklaracje organizatorów

Organizatorzy zadeklarowali się do opracowania szczegółowej organizacji ruchu, remontów ulic Turystycznej, Kwiatowej, Urwistej i Akwenowej. Przeprowadzone zostaną również inwestycje związane z wodociągami, kanalizacją i energią. Współpraca z Radą Dzielnicy Wyspa Sobieszewska i lokalnymi organizacjami będzie się rozwijała. Podczas spotkania podkreślono także otwartość na postulaty mieszkańców.

Pozostałe postulaty i pytania mieszkańców zostaną zweryfikowane. Kolejne spotkanie zaplanowano na I kwartał 2026 r. Aktualne pytania i odpowiedzi związane z Jamboree publikowane są na stronie www.jamboree2027.org/mieszkancy/.



fot. materiały OSP Świbno

„Kiedyś wieś – dzisiaj miasto. Rzec o tożsamości Wyspy Sobieszewskiej”

Jak zmienił się charakter Wyspy Sobieszewskiej przez ostatnie dziesięciolecia? Czym zajmowali się dawniej mieszkańcy dzielnicy, co zajmowało dzieci, jak wyglądało życie codzienne? Refleksja nad niedawną przeszłością Wyspy Sobieszewskiej i tożsamością jej mieszkańców przedstawiona została w projekcie realizowanym przez OSP Gdańsk-Świbno „Kiedyś wieś – dzisiaj miasto”. O inicjatywie opowiada Jerzy Petryczko, prezes OSP Gdańsk-Świbno.

MB: Skąd pomysł na tego typu działanie?

JP: Idea projektu „Kiedyś wieś – dzisiaj miasto. Rzec o tożsamości Wyspy Sobieszewskiej” powstała jako kontynuacja zeszłorocznego projektu „Morskie opowieści” mówiącego o rybołówstwie na terenie Wyspy. W ramach tegorocznej inicjatywy chcieliśmy podkreślić rolniczy charakter tych terenów.

MB: Co stanowiło punkt wyjścia do tak rozległego tematu?

JP: Na początku wybraliśmy kilka rodzin, które zajmowały się rolnictwem i przeprowadziliśmy z nimi wywiady. Rozmawialiśmy o tym, jak się dawniej gospodarzyło, co uprawiano i hodowano, jak wyglądały wiejskie zabawy i codzienne życie sąsiedzkie. Te rozmowy przyniosły nam dużo cennej wiedzy, lokalnych historii i ciepła zatrzymanego we wspomnieniach. Rozglądaliśmy się także za eksponatami. Rzeczami, które kiedyś były w niemal każdym obejściu, a obecnie stoją zakurzone w komórkach i piwnicach.

Na szczęście są osoby, które pozostawiły sobie dawne narzędzia codziennego użytku. Dzięki temu na wystawie zaprezentowaliśmy maszyny służące do uprawy roli: pługi, brony i traktor. Pozyskaliśmy także sprzęty codziennego użytku: kołowrotek, maselnice, tarki do prania czy sprzęty gospodarskie: chomąta, kosy, sierpy, dojarki... To wszystko stanowiło podstawę pracy na roli, obecnie – stanowi ciekawostkę, szczególnie dla najmłodszych. To także wyjątkowa, żywa lekcja lokalnej historii i okazja do poznania dziejów rodzin mieszkających na Wyspie.

MB: Jak wyglądało otwarcie wystawy?

JP: Po zebraniu materiałów i eksponatów przystąpiliśmy do tworzenia wystawy oraz organizowania spotkań i warsztatów powiązanych z nią tematycznie. Uroczyste otwarcie wystawy nastąpiło 21 czerwca. Wzięły w nim udział rodziny, z którymi przeprowadziliśmy wcześniej wywiady, zainteresowani tematem mieszkańcy i turyści, którzy szukali ciekawostek na temat miejsca, w którym wypoczywają. Otwarcia wystawy dokonała najstarsza uczestniczka projektu – pani Jadwiga Tomczyk, która sierpem przecięła wstęgę. Orowadzanie „kuratorskie” było bardzo osobiste. Razem z Piotrem Walukiewiczem opowiedzieliśmy o eksponatach i podzieliliśmy się anegdotami zebranymi podczas wywiadów. Przygotowaliśmy również poczęstunek dla gości – tradycyjne potrawy przyrządzane dawniej na wsiach. Otwarcie urozmaiciła obecność instruktorek ze stajni Neptun Star w Wieńcu. Przybyły na koniach, które teraz co-

raz rzadziej można spotkać na wsiach. Kiedyś stanowiły cenny zasób gospodarstwa - były fundamentem pracy w polu i zapewniały transport. Wystawę oglądać można było do 22 września. W międzyczasie zorganizowaliśmy kilka wydarzeń, które nawiązywały tematycznie do projektu i przyciągały nowe osoby.



fot. materiały OSP Świbno



fot. materiały OSP Świbno

MB: „Kiedyś wieś – dzisiaj miasto. Rzecz o tożsamości Wyspy Sobieszewskiej” to nie tylko wystawa, ale także szereg wydarzeń towarzyszących. Na co mogli liczyć mieszkańcy?

JP: Zorganizowaliśmy letnie spotkanie poświęcone grom i zabawom naszych babć i dziadków oraz

robieniu zabawek „z dawnych lat”. Dzięki temu najmłodszy mieszkańcy Wyspy dowiedzieli się jak wyglądały podwórkowe i domowe gry ich dziadków. Spotkanie zainspirowało międzypokoleniowe rozmowy i rozbudziło ciekawość dzieci. Wspólnie z rodzicami i dziadkami samodzielnie wykonywali zabawki. Nie zapomnieliśmy o dorosłych odbiorcach. Zorganizowaliśmy zabawę taneczną w ogródku za remizą, która połączona była z opowieściami o rolniczej przeszłości Wyspy Sobieszewskiej. Gośćmi były rodziny, z którymi rozmawialiśmy na etapie przygotowywania wystawy. Podczas wydarzenia odbył się konkurs wiedzy na temat wystawy, potańcówka z ludowym zespołem oraz biesiada przy tradycyjnych smakołykach. Podsumowaniem naszych działań było Święto Pieczonego Ziemniaka poświęcone kuchni Wyspy Sobieszewskiej i przygotowywaniu przetworów na zimę. Przykłady do degustacji przygotowali współpracujący z OSP Świbno restauratorzy. Osoby, które przekazały swoje receptury podzieliły się opowieściami na temat przygotowywania specjałów i wspomnieniami jakie towarzyszą każdemu z nich.

Chciałbym przy okazji przekazać najserdeczniejsze podziękowania dla zaangażowanych w projekt rodzin, z którymi rozmawialiśmy, udostępniły nam zdjęcia i eksponaty: Pomarańskich, Borkowskich, Wasielewskich, Tomczyk, Paszkiewicz, Walukiewicz, Krajewskich. Dziękuję także za wsparcie w realizacji działań Towarzystwu Opieki nad Ociemniałymi przy ul. Przeglasińskiej, druhom i druhom z OSP Świbno oraz restauratorom z Wyspy Sobieszewskiej. W szczególności ad memoriam śp. Krzysztofowi Piśkale za udostępnienie unikatowych eksponatów.

Projekt „Kiedyś wieś – dzisiaj miasto. Rzecz o tożsamości Wyspy Sobieszewskiej” został dofinansowany z środków Miasta Gdańska.



fot. materiały OSP Świbno

Ochotnicza Straż Pożarna Gdańsk-Świbno. Aktywnie na rzecz Wyspy Sobieszewskiej

Druhny i druhowie z OSP Gdańsk-Świbno na co dzień dbają o bezpieczeństwo mieszkańców Wyspy Sobieszewskiej i aktywnie uczestniczą w życiu dzielnicy. Podsumowujemy ostatnie zaangażowanie i sukcesy strażaków ze Świbna.

Jeszcze latem, w dniu Bożego Ciała, uczestniczyli w corocznej procesji, a następnie przeprowadzili akcję na Dzień Dziecka „Dla dzieciaka od strażaka”. W lipcu strażacy zorganizowali 34. edycję kultowego już Świbnieńskiego Lata – imprezy z zawodami sportowo-pożarniczymi, atrakcjami dla najmłodszych, występami muzycznymi i tańcami. Dodatkowo, w tym roku, w ramach propagowania bezpieczeństwa na drodze, można było doświadczyć m.in. skutków dachowania w symulatorach wypadków w pojazdach osobowych i ciężarowych.



We wrześniu reprezentacja OSP Gdańsk-Świbno uczestniczyła w gali wręczenia grantów w konkursie „Orlen na straży. Bezpieczni dzięki Wam”. Strażacy otrzymali 150 000 zł, które przeznaczone będzie na zakup specjalistycznego umundurowania oraz sprzętu (pomp o wysokiej wydajności). 20% wartości projektu przeznaczone zostanie na wsparcie psychologiczne strażaków oraz wspólne ćwiczenia z Zakładową Strażą Pożarną Grupy Orlen Rafinerii w Gdańsku.



W październiku rozpoczęli projekt „Szlachetne Zdrówie” kierowany do seniorów. Do końca 2026 roku uczestnicy będą mogli skorzystać z rozmowy z psychologiem, gimnastyki korekcyjnej oraz różnorodnych warsztatów. Już w listopadzie najmłodszy wezmą udział w zajęciach i wydarzeniach w ramach projektu „Razem w magicznym czasie świąt”, który zakończy się 6 grudnia uroczystym zapaleniem choinki z św. Mikołajem i towarzyszącymi mu animatorkami i strażakami z OSP Gdańsk-Świbno. Działania te dofinansowane są z środków Miasta Gdańska.



Gotowanie to sztuka!

8. edycja warsztatów i konkursu kulinarnego

Stowarzyszenie Przyjaciół Wypły Sobieszewskiej po raz ósmy zaprasza do udziału w warsztatach i konkursie kulinarnym „Sztuka gotowania”. W tym roku skupią się na tradycjach Bożonarodzeniowych Pomorza. Warsztaty odbędą się 17 listopada, natomiast konkurs kulinarny 19 listopada. Lokalizacją obu wydarzeń jest Kurort Stara Wędzarnia przy ul. Nadwiślańskiej 79.

Tegoroczne warsztaty i konkurs kulinarny wprowadzą nas w świąteczny klimat. Jakie potrawy kojarzą nam się z Bożym Narodzeniem na Pomorzu? Należą do nich m.in. typowe regionalne potrawy wigilijne: zupa z suszonych owoców, kasza z grzybami, śledzie na różne sposoby, kluski z makiem, zupa rybna. Lokalnym zwyczajem są też m.in. Gwiżdże - grupy przebierańców, którzy w okresie od Bożego Narodzenia do Nowego Roku odwiedzają domy. O różnorodnych zwyczajach i charakterystycznych potrawach opowie Mateusz Słomiński - historyk i kustosz w Muzeum – Kaszubskim Parku Etnograficznym im. Teodory i Izdora Gulgowskich we Wdzydzach Kiszewskich. Jego zainteresowania naukowe obejmują dzieje przetwórstwa spożywczego, rolnictwa oraz kulinariów. Natomiast wyjątkowym przepisem na białe pierniki podzieli się Barbara Warenycia. W programie także zdobienie konkursowych domków z piernika. Warsztaty połączone z prelekcją eksperta odbędą się 17 listopada o godz. 16.30.

Konkurs kulinarny na tradycyjną (słodką lub wytrawną) potrawę wigilijną odbędzie się natomiast 19 listopada o godz. 16.30. Poprzedzi go wykład Aleksandry Kucharskiej, współautorki książki „Smaki Gdańska” oraz zdobienie piernikowych domków. Książka poświęcona gdańskiej kuchni opisuje m.in. jak przyrządzić ryżowe kąski albo pieczone młode kurczęta w sosie agrestowym czy skąd w kuchni gdańskiej wzięły się lody z ananasa? To tylko kilka przykładów dań z XIX-wiecznej książki kucharskiej, które można samemu odtworzyć w domowym zaciszu i przekonać się, że dawna gdańska kuchnia jest ciekawa, wyjątkowa i smaczna. W publikacji znajdu-

je się ponad sto przepisów z przeliczonymi miarami, przystosowanych do wykonania we współczesnej kuchni. Autorki tchnęły nowe życie w receptury zaczerpnięte z wydanej w 1858 roku „Gdańskiej książki kucharskiej”.

Warunki udziału w konkursie kulinarnym 2025

Organizatorzy zapraszają wszystkie osoby powyżej 13 roku życia do udziału w konkursie kulinarnym na najpyszniejszą, tradycyjną (słodką lub wytrawną) potrawę wigilijną. Należy być mieszkańcem Gdańska, potrawę przygotować osobiście, wyrazić zgodę na upowszechnianie przepisu i zdjęcia potrawy, dołączyć pisemne zgłoszenie zawierające imię i nazwisko uczestnika, nazwę produktu oraz wykaz składników. Przewodniczącym Komisji Konkursowej jest Artur Michna – recenzent i krytyk kulinarny (krytykkulinary.pl). Laureaci konkursu otrzymają nagrody za I, II i III miejsce. Dodatkowo, przewidziano nagrodę za najpiękniej udekorowany domek z piernika oraz nagrodę publiczności. Wszyscy uczestnicy i uczestniczki otrzymają pamiątkowe upominki. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone na stronie www.spws-wyspa.pl oraz wypasobieszewska.org i Facebooku Teraz Wyspa Sobieszewska. Organizatorzy zapewniają potrzebne do warsztatów materiały. Udział w warsztatach i konkursie jest bezpłatny, ilość miejsc ograniczona. Informacje i zapisy: spws@spws-wyspa.pl i tel. 502 969 187.

Dofinansowano ze środków Programu Społecznego Rozwoju Wypły Sobieszewskiej, realizowanego przez Miasto Gdańsk w ramach przygotowań do Światowego Jamboree Skautowego w 2027 r.

Dzielnicowa choinka w Sobieszewie

Stowarzyszenie Przyjaciół Wypły Sobieszewskiej zaprasza wszystkich mieszkańców na wspólne rozpalenie światełek na świątecznym drzewku. Wydarzenie odbędzie się 7 grudnia o godz. 16.00 przed budynkiem Wypły Skarbów GAK przy ul. Turystycznej 3. Na wszystkie grzeczne dzieci i dorosłych czekać będzie św. Mikołaj ze słodkimi niespodziankami.



Słuchaj o Wyspie Sobieszewskiej

Cykl podcastów „Jedna Wyspa – wiele wspomnień” realizowany przez Wyspę Skarbów Gdańskiego Archipelagu Kultury przywołuje pamięć o ludziach, miejscach i wydarzeniach ważnych dla dzielnicy. Rozmówcami Pawła Jarczewskiego są osoby mieszkające i związane z Wyspą Sobieszewską od lat - pasjonaci tego miejsca i aktywni, lokalni działacze.

Bohaterami dwóch ostatnich odcinków są Mariola Ciechańska – listonoszka oraz Władysław Sidorko – wieloletni Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Wyspa Sobieszewska. Odcinki dostępne są na Spotify Gdańskiego Archipelagu Kultury.

„Listonosz to jest taka osoba, która powinna mieć dla wszystkich czas.” – mówi Mariola Ciechańska, mieszkanka Wyspy Sobieszewskiej i była listonoszka. W rozmowie z Pawłem Jarczewskim wspomina czasy, gdy Wyspa była kameralną, rolniczo-rybacką społecznością, gdzie relacje sąsiedzkie były silne, dzieci pracowały przy tulipanach, a wakacyjne ośrodki tętniły życiem. Wspomina o zmianach urbanistycznych, zanikających więziach społecznych, wyzwaniach związanych z turystyką i infrastrukturą, ale także o swojej pracy listonoszki jako formie lokalnego „krwiobiegu” oraz działalności w Radzie Dzielnicy. Mimo nostalgii, rozmowa nie jest pozbawiona nadziei – padają głosy o powrotach młodych, marzeniu o basenie i remoncie domu kultury.



„Zabawialiśmy się na przykład rozbieraniem pocisków przeciwbłotniczych”. To z kolei cytat Władysława Sidorko, wieloletniego Przewodniczącego Zarządu Dzielnicy Wyspa Sobieszewska, który doskonale zna specyfikę i historię tego miejsca. Pochodzi z Przegaliny, następnie mieszkał w Świbnie by osiąść w Sobieszewie. Pół wieku życia splótł z rzeką, morzem i ludźmi Wyspy. W rozmowie wraca do swoich wspomnień z dzieciństwa i młodości na Wyspie, opowiada o codziennym życiu, ludziach, sąsiedztwie i zmianach, które obserwował przez dekady.



„Wyspa Sobieszewska to miejsce niezwykle, pełne historii, których nie znajdziecie w książkach, tylko w ludzkich opowieściach. W tym podcaście szukamy właśnie tych historii – wspomnień mieszkańców, którzy od dziesięcioleci tworzą to miejsce, kształtują je swoją codziennością, pracą i marzeniami.” – czytamy w opisie cyklu prowadzonego przez Pawła Jarczewskiego z Wyspy Skarbów Gdańskiego Archipelagu Kultury. Polecamy do słuchania!

Wszystkie rozmowy z cyklu dostępne są na kanale *Spotify* GAK.



fot.

Zagroda Gburska w Przegalinie – nowe miejsce kultury na Wyspie Sobieszewskiej

Waldemar Nocny

W związku z przewidywanym remontem obiektu historycznego w Sobieszewie (ul. Turystyczna 3), w którym działalność długie lata prowadził GAK „Wyspa Skarbów”, przestał on funkcjonować w dotychczasowych pomieszczeniach. Jego zadania zaczęły przejmować inne obiekty, w tym historyczne, m. in. Zagroda Gburska w Przegalinie (ul. Świbieńska 204), rewitalizowana przez właściciela Arkadiusza Lewickiego. Zaprosił on gdańszczan i mieszkańców Powiatu Gdańskiego do wspomnianego obiektu, by oficjalnie udostępnić odtworzony taras i wejście do budynku mieszkalnego. Przedsięwzięcie było możliwe dzięki finansowemu wsparciu Miasta Gdańska.

W sobotę 11 października 2025 r. o godzinie 14.00 Arkadiusz Lewicki, powitał przybyłych w największej sali domu mieszkalnego Zagrody. Kilkadziesiąt osób z uwagą wysłuchało historii prac rewitalizacyjnych obiektów, w szczególności tarasu, który w ubiegłych latach uległ likwidacji. Gospodarz ilustrując wypowiedź starymi zdjęciami szczególnie przedstawił jego losy, nie pominął trudności jakie napotkano przy rekonstrukcji.

W drugiej części nastąpiło spotkanie twórców projektu „Laubzekiny – zauważając i chroniąc detale architektury drewniane na Żuławach”, reprezentujących Ośrodek Kultury, Sztuki i Bibliotekę Gminy Pruszcz Gdański. Rozmawiano o projekcie oraz wystawie umieszczonej wewnątrz Zagrody, na pierwszym piętrze, prezentującej detale architektury oraz proces powstawania książki, która stała się edytorskim zwieńczeniem projektu. Mowa w niej o odkrywaniu, dokumentowaniu i ratowaniu żuławskiego dziedzictwa.



Prezentacja projektu Laubzekiny – zauważając i chroniąc detale architektury drewniane na Żuławach
/fot. Waldemar Nocny



Właściciel Zagrody Arkadiusz Lewicki opowiada o rewitalizacji
/fot. Waldemar Nocny

Koordynatorką projektu była Wioletta Toruńczak, współpracowali: dr Aleksandra Paprot-Wielopolska – etnolożka, Grzegorz Cwaliński – pomysłodawca i dyrektor OKSiBP oraz Wiesław Zbroiński – prezes Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Pruszcz Gdański, właściciel zabytkowego wiatraka. Przewidziano dla zainteresowanych egzemplarze publikacji o laubzekinach. Twórcy interesująco przedstawili realizację projektu, współpracę z mieszkańcami poszczególnych posesji i wsi, W. Zbroiński epopeję przeniesienia i rekonstrukcję wiatraka w Mokrym Dworze.



Na wystawie przybliżającej piękno architektury drewnianej Żuław /fot. Waldemar Nocny

nych uroku detali architektonicznych zachowanych na Wyspie. Miejmy nadzieję, że wzbudzi ona zainteresowanie właścicieli posesji posiadających owe zabytki kultury, skłoni do dbałości o nie, być może nawet do odtworzenia wielu z nich. Dobre przykłady już istnieją, pięknie zrewitalizowane domy na ulicach Świbnieńskiej i Ornitologów, również na nowo zbudowanych posesjach, m. in. na ul. Przeglasińskiej i na ul. Astrowej.



Odrestaurowany taras budynku mieszkalnego Zagrody /fot. Waldemar Nocny

Idea ochrony i dokumentowania detali architektury drewnianej Żuław zrodziła się w 2024 r. W projekt zaangażowała się, wsparta przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, lokalna społeczność, sołtysi żuławskich miejscowości, ponadto zespół specjalistów. Jego zwieńczeniem stała się publikacja, gdzie oprócz precyzyjnej inwentaryzacji znalazły się wspomnienia mieszkańców. Powstała książka oraz wystawa jako zapis troski o dziedzictwo regionu, historii jego codzienności i powstającej więzi z regionem, miejscem zamieszkania. Podkreślano, że temat jest uniwersalny, tym razem sprowadzony do obszaru Gminy Pruszcz Gdański, ale inspirujący dla innych terenów żuławskich.

Tak się stało na Wyspie Sobieszewskiej, wschodniej części miasta Gdańska, gdzie zinwentaryzowano istniejące laubzekiny (w różnym stopniu zachowane), na drewnianych i murowanych budynkach oraz na werandach. Powstała ikonografia fotograficzna tych obiektów i niebawem wykonana zostanie wirtualna mapa adresowa tych niepowtarzalnych, peł-



Zwiedzanie wystawy wraz z jej twórcami / fot. Waldemar Nocny

50 lat Wyspy Sobieszewskiej w Gdańsku (część VII – lata 1985-1990)

Waldemar Nocny

Zapraszamy do lektury kolejnej części cyklu Waldemara Nocnego dotyczącego najnowszej historii Wyspy Sobieszewskiej. Tym razem prezentujemy zmiany jakie zachodziły w dzielnicy w latach 1985 – 1990.

W roku 1985 na spotkaniach Komitetu Osiedlowego powrócono do wcześniej zgłaszanych postulatów, a do niezrealizowanych dodano następujące:

- zagospodarowanie pustych budynków Wydziału Oświaty zlokalizowanych w Świbnie przy szkole podstawowej w Przegalinie oraz budynku po byłym sklepie w Świbnie,
- modernizacja i budowa centrali telefonicznej w Sobieszewie,
- odwodnienie ulicy Nadwiślańskiej,
- utwardzenie placu przy magazynie opałowym w Świbnie,
- postawienie nowych wiat autobusowych w Sobieszewie i Świbnie,
- uruchomienie biblioteki w Sobieszewie i Świbnie,
- zniesienie opłaty uzdrowskiej (klimatycznej) ze względu na zanieczyszczenie środowiska (środki z tej opłaty nie przekazywano dla Wyspy).

Z części powyższych postulatów można odtworzyć obraz ówczesnej Wyspy, traktowanej jako dalekie przedmieście z niewielką liczbą mieszkańców, które stało się dogodnym terenem dla załatwiania miejskich problemów, tj. pozbywania się odpadów przemysłowych i komunalnych. Ścieków i fosfogipsów przy Martwej Wiśle po stronie Wiślinki, oddziałujących negatywnie na mieszkańców i turystów na Wyspie, popiołów z Elektrociepłowni II lokowanych w Przegalinie (pomiędzy lewym wałem Przekopu Wisły a szosą Cedry Wielkie – Przegalina).

W lipcu 1985 r. mieszkańcy Wyspy i ich przedstawiciele w organizacjach społecznych zaczęli zadawać sobie pytania, ponawiając je na spotkaniach z urzędnikami miejskimi: Czym ma być Wyspa Sobieszewska? Dotychczas

bowiem nikt nie przedstawił czytelnej koncepcji, a minęło już kilka lat od włączenia jej do organizmu miejskiego. Czy stać się miała sypialnią dla osób pracujących w centrum lub sąsiednich dzielnicach, atrakcyjnym miejscem wypoczynku, nie tylko letniego, dla tysięcy osób z głębi kraju, wysyłanych nad morze przez macierzyste zakłady, czy też – miejskim wysypiskiem śmieci?

Liczni mieszkańcy dostrzegli, że ten wariant, bez zgłosu, bez konsultacji, zaczęto realizować z dużą dynamiką. Nietrudno było dostrzec inwestycje, które degradowały środowisko, pozbawiały mieszkańców dotychczasowych zarobków, skazując ich na węge-tację. Ścieki kolektora „Wschód” zatrzymywały ujście Wisły, nieoczyszczone wlewały się wprost do koryta rzeki rujnując rybołówstwo. Zakazano kąpieli, przez co plaże straciły na atrakcyjności, zakładowe ośrodki wypoczynkowe zamykano kierując pracowników w inne miejsca kraju. W tym stanie rzeczy prośby kierowane do przedsiębiorstw posiadających na Wyspie własną bazę wypoczynkową, aby zaczęły partycypować w ochronę środowiska, budowę infrastruktury i obiekty kultury, spotykały się z odmową. Prywatne posesje i pokoje od lat wynajmowane wczasowiczom najczęściej stały puste, brakowało chętnych.



Komisja podczas wyboru do Sejmu PRL w 1985 r.
Fot. A. Marczyk

W styczniu 1986 r. Komitet Osiedlowy przedstawił Miejskiej Radzie Narodowej w Gdańsku informację o realizacji uchwał samorządu mieszkańców Wyspy, poczynając od listopada 1984 r. do końca grudnia 1985 r. Jako pierwsze, niezrealizowane zadanie Komitet uznał brak planu zagospodarowania przestrzennego, blokujący wszelkie działania inwestycyjne, pisano: Nie doczekała się realizacji sprawa planu urbanistycznego Wyspy Sobieszewskiej. Władze miejskie z uporem twierdzą, że plan jest. Plan jest zły i przestarzały, a społeczeństwo oczekuje planu właściwego. Rzeczono w 1979 r. wykonano Studium Planu Ogólnego, który rozstrzyga problemy wyspy. Plan ten nie był konsultowany z Komitetem Osiedlowym i nie był przedstawiany do wglądu mieszkańców.¹

W sprawie zniesienia opłaty klimatycznej – zmieniono tylko nazwę opłaty na turystyczną, argumentując, że miasto ma duże walory turystyczne i potrzebuje środków na konserwację zabytków. Nie doczekał się realizacji remont mostu pontonowego i odwodnienie ul. Nadwiślańskiej. Podobnie sprawa zagospodarowania pustych obiektów po byłej szkole w Przegalinie, sklepie w Świbnie i starej restauracji „Bałtycka” oraz uruchomieniu biblioteki w tym osiedlu. Podobnie było z niewykorzystanym budynkiem kolonijnym po byłym domu wczasowym „Niwka” w Sobieszewie, gdzie proponowano uruchomić Młodzieżowy Dom Kultury, ośrodek zdrowia lub mieszkania dla nauczycieli. Promyk nadziei pojawił się, gdy przystąpiono do remontu starego budynku przy SP 88 w Świbnie na pomieszczenia socjalne. Powstały natomiast obawy dotyczące utrzymania przeprawy promowej przez Przekop Wisły: Świbno-Mikoszewo, w kolejnych miesiącach wnioskowano o jej pozostawienie.

W marcu 1986 r. zostało w końcu zlecone do Biura Planowania Przestrzennego w Gdańsku wykonanie planu zagospodarowania przestrzennego Wyspy Sobieszewskiej. Liczono na jego sporządzenie na koniec 1987 r. W kwietniu tego roku swoje posiedzenie miała Rada Osiedlowa PRON w Sobieszewie, na którym dotychczasowy jej przewodniczący F. Pieniak złożył rezygnację (został I sekretarzem TOP), na jego miejsce został wybrany Zenon Napiontek. Omawiano problemy najbardziej nurtujące mieszkańców Wyspy, wnioski z dyskusji pokrywały się z wcześniej sformułowanymi przez Komitet Osiedlowy. Miesiąc później mieszkańcy spotkali się z posłem na Sejm, radnymi miejskimi i wojewódzkimi, przedstawiając

te same od lat, niezalutowane problemy. We wrześniu Rada Miejska PRON otrzymała informację od Rady Osiedlowej PRON o jej strukturze i pracy, zajmowanym lokalu (przy Komitecie Osiedlowym), także możliwościach rozwoju, jeżeli będą realizowane wnioski mieszkańców.

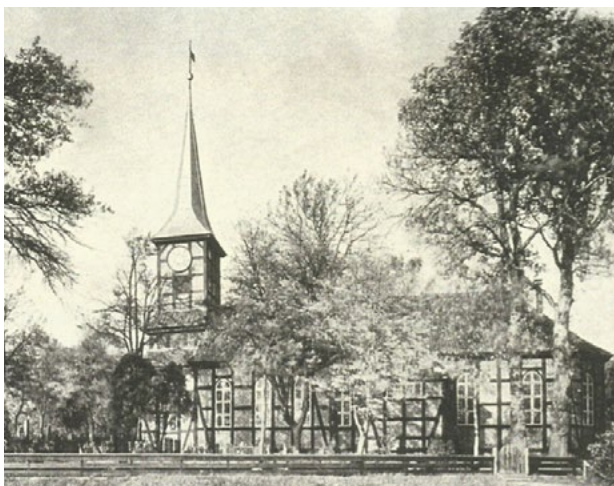


Jeszcze pracująca szkoła w Przegalinie – 1962 r.
Fot. W. Sidorko

Do Urzędu Miejskiego przekazano prośbę o wydanie decyzji w sprawie urządzenia przedszkola w budynku po byłej szkole w Przegalinie: Budynek niszczeje, nie jest remontowany, a na Wyspie brak pomieszczeń przedszkolnych. My wspólnie z Komitetem Osiedlowym przeprowadziliśmy rozmowy wstępne z wykonawcą, który chce przeprowadzić remont i budynek ten doprowadzić do pełnej użyteczności z przeznaczeniem na przedszkole. Jest to Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodnego Tczew ul. Na Wisłę 7. Znalazłyby tam miejsce dzieci z Przegaliny i ze Świbna, gdyż byłyby dowożone.²

¹ Pismo Komitetu Osiedlowego „Wyspy Sobieszewskiej” do Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku z dnia 30.01.1986

² Pismo Rady Osiedlowej PRON do Wydziału Oświaty i Wychowania UM w Gdańsku z 3.09.1984.



Kościół w Sobieszewie (Bohnsack) przed 1945 r.

Parafia w Sobieszewie przeżyła tragiczne chwile w lutym 1986 r., kiedy to spłonął jej zabytkowy kościół z wielkim wysiłkiem odbudowany po wojnie, potem wielokrotnie remontowany. Tuż przed pożarem wykonano zabezpieczenie więźby dachowej. Na miejsce pożaru szybko przybyła ochotnicza straż w Sobieszewie, potem z sąsiedniej Rafinerii Gdańskiej i samego Gdańska. W hydrantach ulicznych było niskie ciśnienie, dlatego strażacy szukając wody wyrąbawali przeręble w Martwej Wiśle. Niestety ogień błyskawicznie obejmował budynek. W wielu domach tkwili ludzie w otwartych oknach i nie mogąc już w niczym pomóc, płakali. Strata świątyni stała się ich osobistą tragedią. Wieczorem na miejsce pożaru przybył ksiądz biskup ordynariusz.



Historyczny kościół w Sobieszewie, wieżę utracił w 1945 r.

Marek Klat, dziennikarz, stał wówczas na przystanku autobusowym przy moście w Sobieszewie.

*W pewnym momencie – pisał – na dachu XVIII-wiecznego kościoła oddalonego zaledwie 100 metrów zauważyliśmy jakieś błyski, spięcia i następnie, niemal momentalnie, na dachu pojawił się ogień. Z sekundy na sekundę rozprzestrzeniał się, jak gdyby dach polany był benzyną. Wszyscy będący w pobliżu zaczęli biec w stronę świątyni. Po kilku minutach duży kościół zamienił się w ogromną pochodnię. Z wnętrza wynosimy wszystko, co tylko możliwe.*³



Mury spalonego kościoła niebawem zostaną rozebrane – 1986 r.

W kronice parafialnej zapisano o sobocie 22 lutego 1986 r.: Godzina 17.05, pożar kościoła. Rozpacz i bezradność wobec potęgi żywiołu. Ludzie ratują sprzęt kościelny. Wynoszę Najświętszy Sakrament, inni tabernakulum i figurę Matki Boskiej Płaczącej. Uratowano: konfesjonały, ławki, ołtarz soborowy, krzesła, mikrofony, wzmacniacz, głośniki, szaty liturgiczne i kielichy, komże ministrantów i kredens z zakrystii, Drogę Krzyżową, obraz MB z La Salette z głównego ołtarza i obraz MB Ostrobramskiej, dywany, chodniki. Spłonął ołtarz główny, ołtarz z kaplicy MB Płaczącej (przymocowany), zabytkowa ambona i organy.⁴



Wnętrze spalonego kościoła w Sobieszewie – 1986 r.

³ M. Klat, w Sobieszewie spłonął zabytkowy kościół. Zostały tylko zgłiszczala!..., „Dziennik Bałtycki” z 24. 02. 1986.

⁴ Kronika parafialna parafii Sobieszewo, s. 157.

Ks. Ryszard Wołos, proboszcz parafii w Świbnie, w swoich wspomnieniach pisał: Przyczyną pożaru było zwarcie w instalacji elektrycznej na strychu kościoła. Ks. Stanisław odnowił kościół od posadzki, aż po drewniane beczkowe sklepienie. Na cementową posadzkę, ułożoną z chodnikowych krawężników, położył płytki, pomalował ściany, odnowił drewnianą boazerię na ścianach i beczkowym sklepieniu, obficie nasączając ją łatwopalnymi pokostami. Nie wymieniał jednak starej instalacji elektrycznej, która biegła po drewnianym stropie. Gdy nastąpiło zwarcie, ogień szybko ogarnął łatwopalny drewniany strop i dach. Według relacji świadków, kościół płonął jak pochodnia. Ludzie obecni w kościele i na pobliskim przystanku autobusowym, rzucili się do wynoszenia na zewnątrz sprzętów kościelnych. Przybyła na miejsce straż niewiele mogła pomóc, bo uliczne hydranty i płynąca obok Martwa Wisła były skute lodem. Poza tym, miejscowi strażacy nie mieli odpowiednio wysokich drabin i podnośników. Trzeba było czekać na przyjazd straży przemysłowej z Gdańskiej Rafinerii. Nim ona przyjechała nie było już co gasić.⁵



Wnętrze spalonego kościoła w Sobieszewie – 1986 r.

Pierwsze msze po pożarze odbywały się na balkonie plebanii, w obecności uratowanej z pożogi figury Matki Boskiej Płaczącej. W maju tego roku rozpoczęto pierwsze prace przy budowie kaplicy zastępczej. Włączyli się parafianie i przybyli na Wyspę wczasowicze. Pomieszczono w niej salę katechetyczną oraz dwie zakrystie. Poświęcenia obiektu dokonał w sierpniu arcybiskup T. Gocłowski. W tym czasie przygotowywano już projekt nowego sobieszewskiego kościoła, bowiem pozostałości historycznego uległy rozbiórce.

⁵ R. Wołos, *Z Grabówki do Gdańska. Moje wspomnienia*. (maszynopis)

⁶ Z czasem postument zaczął się rozpadać zagrażając bawiącym się dzieciom (obok powstał wyposażony w stałe elementy plac dla małych dzieci), uległ więc rozbiórce. Dokonała tego firma Bromix z Gdańska w dniu piętnastego grudnia 2014 r. Tablicę pamiątkową przytwierdzono do ściany budynku GAK Wyspa Skarbów 16 grudnia 2014 r.



Kaplica zastępcza w Sobieszewie, służyła liturgii do czasu zbudowania nowego kościoła.

W 1987 r. działacze społeczni na Wyspie zdecydowali się zamówić tablicę pamiątkową poświęconą postaci Wincenego Pola umieszczając ją na postumencie. Izba Pamięci jego imienia była w tamtych latach często odwiedzana indywidualnie i grupowo (w sprawozdaniach mowa była o około 5 000 corocznie zwiedzających). Tablica z wizerunkiem poety, posadowiona na placu przed budynkiem, gdzie mieściła się Izba, stać się więc miała formą zaproszenia do bliższego poznania tego twórcy, żołnierza i patrioty. Projekt tablicy wykonał artysta Gładyszewski (Komitet Osiedlowy nagrodił go finansowo), podstawę pod nią w czynie społecznym wykonało dziewięć osób, ujętych w specjalnie sporządzonym akcie erekcyjnym.

Akt erekcyjny

Podstawę pod tablicę
poświęconą pamięci
WINCENEGO POLA
wykonali w czynie spo-
łecznym w dniu 27.04.1987

1. Sylwiusz Ryszard
2. Selenzek Jan
3. Cecylia Mieczysław
4. Szałomak Eugeniusz
5. Wojciechowski Mieczysław
6. Króński Jacek
7. Włoblewski Jan
8. Lipowski Andrzej
9. Plucieski Kazimierz

Gdańsk-Sobieszewo 27.04.1987 r.

Pomocy w budowie udzieliło Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodnego Tczew, Stocznia Gdańska im. Lenina, jednostka Wojskowa 1110 stacjonująca na Wyspie. Odstąpienie tablicy nastąpiło w dniu 27 listopada 1988 r. przez wiceprezydenta Gdańska Bogdana Kasprzyckiego.⁶



Tablica na postumencie poświęcona pamięci
W. Pola przez budynkiem / fot.GAK „Wyspa Skarbów”

Kluby „Ruchu” prowadzące działalność w Górkach Wschodnich i Przegalinie, mimo skromnej bazy lokalowej, braku środków finansowych i jakiegokolwiek zainteresowania Wydziału Kultury Urzędu Miejskiego, przedstawiały ciekawe oferty kulturalne, przyciągając do siebie głównie młodych ludzi. Podejmowano działania, by podobny klub powstał w Świbnie w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej.

W maju 1988 r. proboszcz ks. R. Wołos oraz parafianie ze Świbna rozpoczęli budowę nowego kościoła. Na terenie wykorzystanym na ten cel ciągnęła się podwójna linia okopów, pozostałość po przygotowaniach obronnych wojsk niemieckich w końcowym okresie wojny. Przebiegała w poprzek działki budowlanej. Tam miał stanąć ołtarz i ambona. Przystąpiono do prac ziemnych, plantowania oraz pierwszych czynności związanych z fundamentami przyszłej świątyni. Obawiano się ukrytych w ziemi pozostałości min czy niewybuchów, których jednak nie odkryto. Biskup gdański poświęcił fundamenty świątyni w 1990 r. Rok później powstał budynek zakrystii i biura parafialnego.



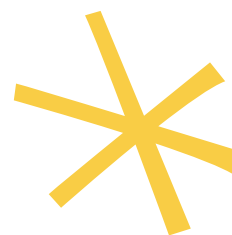
Budowa fundamentów nowego kościoła w Świbnie.
Fot. Ks. R. Wołos

W tym samym roku ówczesny proboszcz parafii sobieszewskiej Z. Czuchra podjął decyzję o budowie nowego kościoła w Sobieszewie, którego brakowało w osiedlu po tragicznym pożarze dwa lata wcześniej. Projekt przygotował specjalizujący się w obiektach sakralnych architekt Leopold Taraszkiewicz. W swojej propozycji nawiązał do miejscowej tradycji, świątyń wznoszonych niegdyś na Mierzei Wiślanej. Kościół miał być jednak nowoczesny, o lekkiej konstrukcji.



Pierwsze prace przy budowie nowego kościoła w Sobieszewie – 1988 r.

Biskup gdański optował za większą świątynią, projekt więc zmieniono. Pomału wykształcała się bowiem idea powołania w tym miejscu Sanktuarium Pojednania dla Pomorza Wschodniego, do którego inspiracją była ocalała z pożogi figura Matki Boskiej Płaczącej. W październiku 1988 r. rozpoczęto prace przygotowawcze do inwestycji, uprzątnięto teren, odeskowano ławę fundamentową, następnie zalano fundamenty. W pracach pomagali parafianie. Rok później arcybiskup T. Gocłowski wmurował kamień węgielny, który poświęcił wcześniej papież Jan Paweł II.



TURYSTYKA

Dzięki uprzejmości Stowarzyszenia Przyjaciół Wyspy Sobieszewskiej prezentujemy kolejny archiwalny artykuł z gazetki „Echa Wyspy” wydawanej dawniej przez SPWS. Tym razem wycinek z nr 9/1995 r.



Okiem wczasowicza

Dla niejednego wczasowicza letnia przygoda rozpoczyna się często już przy samym wjeździe na Wyspę, kiedy to podwozie samochodu boleśnie uderza o wysokie złącza pontonowego mostu. Jeżeli szczęśliwym „trafem” pokona tą pierwszą przeszkodę, w błędzie będzie myślać, iż dotarł szczęśliwie do celu. Trudno o to bez jakiegokolwiek planu sytuacyjnego miejscowości, a takiego na Wyspie Sobieszewskiej nie ma. Pozorne tak zwane „trzy ulice na krzyż” dla gości okazują się niekiedy labiryntem. Pozbawieni informacji błądzą w poszukiwaniu swojego ośrodka wypoczynkowego czasami stojąc tuż obok niego.

Plaże Wyspy Sobieszewskiej chociaż nieczynne tętnią i tak swoim własnym życiem, bo nie wszyscy są spragnieni morskiej kąpieli. Na pewno wszyscy mają jednak swoje naturalne potrzeby fizjologiczne, które z braku WC załatwiają w pierwszych krzakach przy wydmach. Fotor jak i się stamtąd wydobywa mówi sam za siebie o konieczności postawienia przy plaży w sezonie letnim sanitariatów. Może w końcu ktoś się skusi i otworzy ten całkiem dochodowy interes.

Dobrym pomysłem chociaż nienajtańszym (1 godz. - 1.00zł) jest nowootwarty strzeżony parking samochodowy. Może należałoby wprowadzić na nim karnety, przy których wykupieniu można otrzymać bonifikatę.

W tym sezonie na dojeździe do plaży pojawiły się oryginalne, nowe ławki. Szkoda tylko, że jest ich tak mało. Miejmy nadzieję, że w porównaniu z poprzednimi tak szybko nie zginą. Pojawił się również nowy punkt gastronomiczny. Barwny akcent sezonu dopełniają sprzedawcy bursztynu i kapeluszy. Nadal brakuje rozrywkowego lokalu dla „czterdziestolatków”, gdzie przy dobrym zespole muzycznym niejeden rodzic chętnie by potańczył. Dość ładnie zrobiona restauracja „Morska” po ubiegłym sezonie niestety zniechęciła się do interesu i w tym roku jest zamknięta na cztery spusty, a szkoda!

W pewnym sensie tę rozrywkową dziurę lata ośrodek „Neptun”, organizując od czasu do czasu dla wszystkich chętnych świetne potańcówki na świeżym powietrzu.

W barze „Sailor” zadowoliła się na dobre młodzież, bawiąc się do białego rana w rytmie disco. W tym barze można również zjeść bardzo smaczne, niedrogie stawy obiadowe przygotowane przez samego szefa pana Roberta Szarmacha.

Również smaczne dania podają w pensjonacie „Bartan” niestety nie na każdą kieszeń. No, cóż wysokie ceny są odpowiednikiem naprawdę ładnego, gustownego wnętrza pensjonatu.

Od tego sezonu czynny jest bar „Muszelka”. Ładnie usytuowany w zaciszu ulicy Radosnej może nie posiada rewelacji kulinarnych, ale podawane tam hamburgery, hot-dogi lub gofry są wyśmienite.

Smaczne lody „u Kasi” mają już swoją dobrą tradycję więc i na brak konsumentów nie mogą narzekać.

Sklep „Albatros” wzbogacił swój asortyment o upominki z napisem „Wyspa Sobieszeńska”.

Przy wjeździe na Wyspę, w Sobieszewie otworzono informację turystyczną, ale na dzień dzisiejszy nie może ona zastąpić braku w sprzedaży chociażby mini informatora i mapy turystycznej o Wyspie Sobieszewskiej. No, cóż może będzie lepiej w przyszłym sezonie.

Nowością w tym sezonie są loty samolotem w Świbnie nad ujście Wisły i nie tylko. Również z tego samego miejsca można popłynąć do ujścia Łodzia i po drodze zobaczyć ptasi rezerwat „Mewia Łachę”. Rzadka to okazja ujrzeć tak piękny zakątek. Do atrakcji można zaliczyć również przejażdżki konne w Sobieszewie - Orlu.

Te wszystkie nowości znacznie urozmaicają letni pobyt na Wyspie, szkoda tylko, że tak słabo są rozreklamowane.

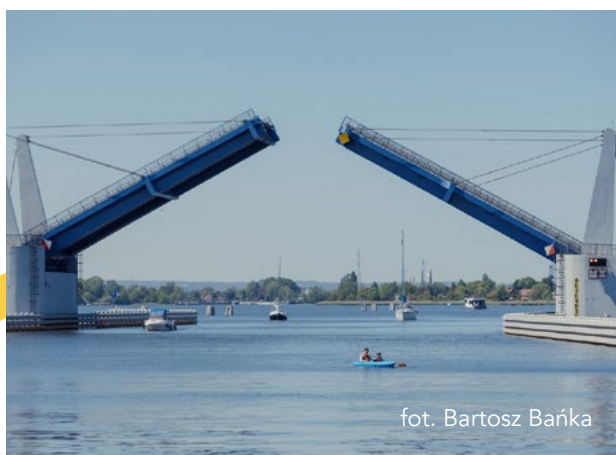
MIECZYSLAWA CIERPIOL

7 lat z nowym mostem na Wyspę Sobieszewską

10 listopada 2018 roku w towarzystwie mieszkańców Ś.P. Paweł Adamowicz, ówczesny prezydent Gdańska, otworzył uroczyście nowy, zwodzony most na Wyspę Sobieszewską. Został, w myśl obchodzonej wtedy rocznicy – mostem 100-lecia Odzyskania Niepodległości Polski. Jak wcześniej wyglądała przeprawa między Wyspą Sobieszewską a Wiślinką w stronę Gdańska?

Nowy most na Wyspę Sobieszewską zaczęto budować w 2016 roku, uroczyście został otwarty 10 listopada 2018 roku. Łączny koszt inwestycji wynosi 60 mln zł, z czego 32,8 mln pochodziło z budżetu Miasta Gdańska, 27,2 mln z budżetu Państwa. Gwarantuje on stały i szybki dostęp na Wyspę Sobieszewską od strony Gdańska zapewniając mieszkańcom bezpieczeństwo oraz komfortowy i szybki transport. Garść liczb i ciekawostek związanych z mostem:

- 59,5 m – taką rozpiętość mają przęsła zwodzone mostu
- 173 m – to długość obiektu (ze skrzydłami 181,5 m)
- 150 sek – to czas otwierania się obu przęseł mostu
- 5 m – jednostki pływające o wysokości do 5 m mogą pod nim przepływać bez konieczności otwierania przęseł mostu.



Pierwszy most pontonowy na Wyspę Sobieszewską funkcjonował w latach 1963-1966. Był wypożyczony od wojska i korzystano z niego od początku maja do połowy września. Posiadał nośność 8 ton i był jednokierunkowy. W 1966 zastąpił go kolejny sezonowy



most z ruchem jednokierunkowym i regulowanym światłami, który niestety w 1969 r. częściowo zatonął. Następne połączenie z lądem powstało w 1973 r. Ówczesny most został zbudowany z rozebranej konstrukcji mostu wojskowego z Kieźmarka. Stary most składał się z 9 przęseł, miał 150 m długości i nośność 15 ton, a po późniejszym remoncie 30 ton. Niektórzy mieszkańcy pamiętają, że dawniej, przy przejeżdżaniu autobusem przez most należało opuścić pojazd. Dopiero po gruntownym remoncie w 2013 roku most był przejezdny i czynny przez całą dobę, 7 dni w tygodniu, nie był on zamykany w czasie niepogody ani w czasie cofki z morza. Mogły po nim jeździć wszystkie samochody do 30 ton, w tym autobusy i autokary turystyczne.

Pierwszą łopatę pod budowę nowego mostu wbito 17 września 2016, podczas specjalnie zorganizowanego wydarzenia łączącego lokalną społeczność, władze samorządowe, rządowe i harcerzy, którzy liczyli na otwarcie mostu przed mającym odbyć się latem 2018 roku w Gdańsku Złotem 100-lecia ZHP. Ostatecznie, ze względu na zmianę głównego wykonawcy, most otwarto w listopadzie 2018 roku. Służy mieszkańcom i turystom odwiedzającym Wyspę Sobieszewską podnosząc ich bezpieczeństwo i ułatwiając codzienne podróże.



Wieże widokowe w rezerwacie przyrody Ptasi Raj odnowione!

Wieże widokowe w rezerwacie przyrody Ptasi Raj zostały postawione w 2003 roku z środków Miasta Gdańska. Pierwszy ich remont odbył się w 2016 roku. Są jedną z popularnych atrakcji rezerwatu, często odwiedzanego przez mieszkańców i turystów. Dlatego po niemal 10 latach Wydział Ekologii i Energetyki Urzędu Miejskiego w Gdańsku zlecił ponownie remont wież. Łączny koszt wykonania tego zadania to 125 000 zł.



fot. Marta Bańka

Ścieżka przyrodnicza po rezerwacie przyrody Ptasi Raj, której elementem są wieże widokowe, wynosi około 6 km. Początek trasy i tablica informacyjna o ścieżce znajdują się przy wejściu do rezerwatu, oddalonym o ok. 400 m od przystanku końcowego autobusu nr 186. Tu też zlokalizowany jest mały parking. Wzdłuż ścieżki ustawiono 10 tablic informacyjnych omawiających najważniejsze elementy flory i fauny tego terenu, wyznaczających jednocześnie punkty przystankowe.

Pierwsza z wież znajduje się na skraju zanikającego, bardzo zeutrofizowanego jeziora Karaś, które swoją nazwę zawdzięcza jednemu z występujących tutaj gatunków ryb. Jeszcze na początku XX w. posiadało ono połączenie z jez. Ptasi Raj, obecnie jest coraz bardziej opanowywane przez szuwały trzcinowe. Tafla jeziora Karaś ożywia się głównie w porze wiosenno-jesiennej podczas wędrówek ptaków. Możemy wówczas zaobserwować stada kaczek. Latem natomiast przebywają tu: krzyżówka, łyska, cyraneczka.

Z drugiej wieży widokowo-observacyjnej oglądamy jezioro Ptasi Raj i otaczające go tereny. Jest to płytkie jezioro przybrzeżne o średniej głębokości 1,2 m i powierzchni 61 ha. Nazwa jeziora została przyjęta od ilości ptaków jakie zatrzymują się tutaj podczas swoich wędrówek. W rejonie Zatoki Gdańskiej krzyżują się szlaki wędrówne ptaków, biegnące do Europy Zachodniej, Afryki i nad Morze Czarne.

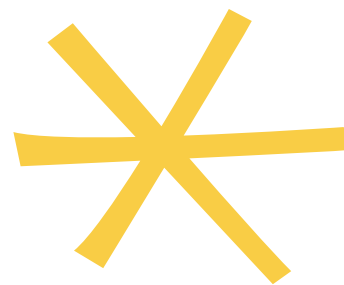
Ptaki wędrowne nie są w stanie pokonać całego dystansu dzielącego tereny lęgowe od zimowisk bez odpoczynku. Muszą one co jakiś czas przerwać wędrówkę, aby uzupełnić zapasy energetyczne pozwalające kontynuować dalszy lot. Jeśli na trasie swego przelotu nie znajdą bogatych żerowisk takich jak to jezioro i jego otoczenie, to mogą nie dotrzeć do celu swej podróży.

Z wieży w zależności od pory roku będziemy mogli zaobserwować różne gatunki ptaków wodnych: krzyżówkę, świstuna, czernicę, gągoła, łyskę, perkoza dwuczubego, czaplę, kormorana, łabędzia niemego i krzykliwego.

Ścieżkę przyrodniczą i wieże obserwacyjne można odwiedzać przez cały rok, ale najlepszym terminem do odbycia wycieczki jest okres od kwietnia do października. Szczególnie wiosną i jesienią, podczas przelotów ptaków łatwo można zaobserwować wiele gatunków ptaków. Warto zabrać ze sobą lornetkę, która ułatwi nam prowadzenie obserwacji. Trasa miejscami jest okresowo podmokła.

Wyspa Sobieszewska w rankingu Trójmiejskich Lasów

W ramach projektu „Poznaj trójmiejskie lasy” Nadleśnictwo Gdańsk zorganizowało ogólnodostępny ranking internetowy, w którym spośród 56 wcześniej zaproponowanych miejsc można było zagłosować na te najciekawsze, najbardziej znane lub ulubione. W głosowaniu wyłoniono 33 warte odwiedzenia miejsca, w tym trzy z terenu Wyspy Sobieszewskiej: rezerwat przyrody Ptasi Raj, Krzywy Las na Wyspie i Sobieszewskie plaże. W każdym z tych miejsc już wkrótce zostaną zamocowane drewniane skrzynki z unikatowym stemplem i kodem QR z opisem miejsca i całego projektu. Umożliwi to stworzenie własnej kolekcji wyjątkowych lokalizacji w Nadleśnictwie Gdańsk.



Gry podwórkowe w SP nr 88 im. D.G. Fahrenheita w Gdańsku - Świbnie

Szkoła Podstawowa nr 88 im. D.G. Fahrenheita w Gdańsku-Świbnie wzbogaciła się o nowe, kolorowe gry podwórkowe. Dzieci i młodzież uczęszczająca do szkoły mogą w czasie przerw lub po szkole spędzić czas na świeżym powietrzu grając w ponadczasowe klasy, guziki, wilk patrzy i kapsle. Boisko szkolne oraz nowopowstałe gry dostępne są także dla wszystkich chętnych mieszkańców. Gry sfinansowano z środków Programu Społecznego Rozwoju Wyspy Sobieszewskiej, realizowanego przez Miasto Gdańsk w ramach przygotowań do Światowego Jamboree Skautowego w 2027 r.

Klasy

To jedna z najprostszych i najbardziej popularnych zabaw dla dwójga lub więcej uczestników. Zabawa polega na umiejętnym przejściu ośmiu pól grzybka. Dwie lub więcej osób stojących naprzeciw siebie rozpoczyna grę rzucając woreczkiem na pola 1, a następnie przeskakują kolejne pola klas omijając miejsca zajęte przez woreczek. Wracając muszą zatrzymać się przed zajęтым polem, zabrać woreczek a następnie je przeskoczyć. Po zeskoczeniu z planszy, uczestnicy rzucają woreczki na kolejne miejsca i tak dalej, aż dotrą do ostatniego pola. Kiedy gracz się pomyli: nie trafi woreczkiem we właściwe pole, stanie na linii, nadeptnie na pole zajęte woreczkiem, zapomni zatrzymać się i zabrać woreczek - traci swoją kolejkę i grę rozpoczyna następna osoba. Każdy uczestnik kontynuuje grę od miejsca, w którym popełnił błąd. Wygrywa ten kto pierwszy zaliczy wszystkie klasy.



Tor wyścigowy do gry w kapsle

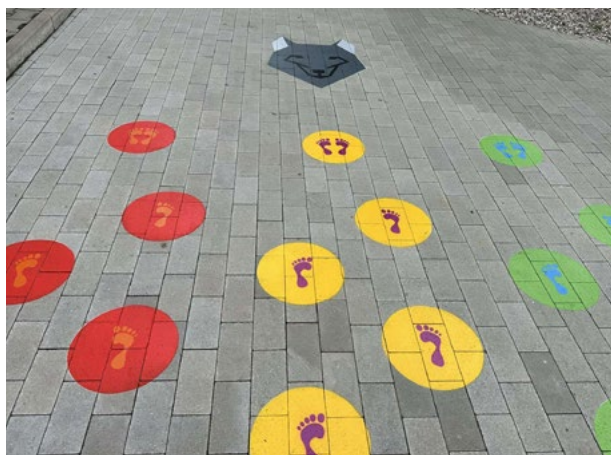
Gra polega na tym, że zawodnicy pstrykają na zmianę swoje kapsle, najpierw podczas eliminacji, a później w biegu finałowym. W każdej kolejce gracz ma po trzy pstryknięcia swoim kapslem. Wylot kapsla za trasę lub wypchnięcie przeciwnika powoduje automatyczny powrót na miejsce startu lub ostatnio przekroczonej lotnej premii. Wygrywa ten, kto pierwszy swoim kapslem pokona wyznaczoną trasę. Do gry mogą być kapsle wyjątkowe – ręcznie zdobione w szczególny, rozpoznawalny sposób we flagi różnych państw, a także podkleić można plasteliną, aby je obciążyć itp.



Wilk patrzy

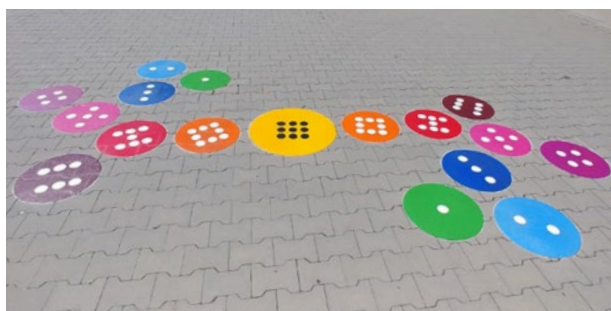
W grze powinno uczestniczyć przynajmniej kilka osób. Uczestnicy ustawiają się na śladach stóp. Jedna z osób, nazywana Wilkiem, która znajduje się w pewnej odległości od reszty grupy i jest odwrócona tyłem

lub ma zakryte oczy. Gracze biegają w kierunku Wilka. Po wypowiedzeniu słów: raz, dwa, trzy, Wilk patrzy, odsłania oczy lub odwraca się do graczy. Wszyscy uczestnicy zabawy zamierzają – nie mogą się poruszać, mówić, śmiać się. Wilk stara się ich sprowokować, np. rozbawiając. Jeżeli ktoś się poruszy lub zaśmieje, musi wrócić do punktu startu. Po chwili Wilk znów zakrywa oczy i cykl się powtarza. Celem graczy jest dotarcie do Wilka, gdy on nie patrzy i dotknięcie go. Kto nie zdołał się zatrzymać w bezruchu, wraca na start. Zwycięzca zajmuje miejsce Wilka.



Guziki

To nowoczesna wersja tradycyjnej gry. Stwarza możliwość jednoczesnego grania przez dwie drużyny. Guziki-Fosa: wskazane przez prowadzącego bądź wylosowane (kostką) pole/pola należy ominąć. Pola można oznaczyć woreczkami bądź w trudniejszym wariantcie zapamiętać. Guziki-Memo: uczestnicy zabawy startują z pola nr 9. Wykonują kolejno skoki, na poszczególne pola według wcześniej ustalonych reguł. Przykładowo: pole 1 - skok na jednej nodze, pole 2 - skok na dwóch złączonych nogach, pole 3 - skok z rękami nad głową, pole 4 - skok z klaśnięciem, pole 5 - skok w przysiadzie, itp. Liczy się zdolność zapamiętywania, czas i precyzja.



Rodzinny Piknik Kajakowy przy przystani Młynówka

Fotorelacja

Wyspa Sobieszewska to doskonale miejsce do spędzania czasu aktywnie na łonie przyrody. Kolejny raz, w ramach działań Programu Społecznego Rozwoju Wyspy Sobieszewskiej, przy przystani Młynówka odbył się rodzinny piknik kajakowy. W programie bezpłatnej imprezy, która odbyła się 7 września br. znalazło się: pływanie kajakami, wielkie bańki mydlane, dmuchańce, konkurencje żeglarskie, warsztaty konstruowania latawców, a także stoiska edukacyjne poświęcone nadmorskim ptakom i ssakom.

Rodzinny piknik kajakowy był okazją do spróbowania swoich sił w aktywnościach na wodzie, dał moc atrakcji dla dzieci i konkursy wiedzy o Wyspie Sobieszewskiej, pozwalające jeszcze lepiej poznać Wyspę Sobieszewską. Uczestnicy i uczestniczki pikniku przy przystani Młynówka mogli liczyć na bezpłatne wypożyczenie kajaków, żeglarskie i wodne zabawy dla dzieci – m.in. bieg Jungów, bańki mydlane, naukę węzłów, grę terenową, poławianie rybek czy zabawę w dmuchanych kulach bumper ball.

Z Wyspą Sobieszewską nieodłącznie kojarzą się też latawce, nie zabrakło warsztatów konstruktorskich oraz pokazów latawcowych. Najmłodsi mogli skorzystać z dmuchanych zjeżdżalni i zamków, starsi – z mobilnego punktu Gdańskiego Centrum Kontaktu oraz odświeżenia pakietów Karty Mieszkańca.

Dla wszystkich przygotowano również konkursy wiedzy o Wyspie Sobieszewskiej, stoiska edukacyjne o ochronie ssaków i ptaków żyjących na Wybrzeżu, pokazy sprzętu strażackiego i pierwszej pomocy. Harcerze przygotowali miejsce ogniskowe, na którym każdy chętny mógł upiec swój prowiant.

Wydarzenie stanowiło doskonałą okazję, by spędzić czas aktywnie, spróbować czegoś nowego, a przy okazji poznać bogactwo przyrody i historii Wyspy Sobieszewskiej.

W przygotowanie imprezy zaangażowały się następujące organizacje, fundacje i instytucje: Urząd Miejski w Gdańsku, Szkoła Żeglarstwa Szekla, Chórągiew Gdańska ZHP, Stowarzyszenie Przyjaciół Wyspy Sobieszewskiej, Stacja Ornitologiczna MiZ-PAN, Ochotnicza Straż Pożarna Gdańsk-Sobieszewo, WWF Polska, Fundacja Strefa Mocy, Fundacja Obudź Nadzieję, Gdańskie Centrum Kontaktu, Gdańska Organizacja Turystyczna.

Działania z i dla lokalnej społeczności Wyspy Sobieszewskiej są elementem trwającego od 2016 roku programu Społecznego Rozwoju Wyspy Sobieszewskiej, który Miasto Gdańsk prowadzi w ramach przygotowań do Światowego Jamboree Skautowego. Już za dwa lata, w 2027 roku, do Gdańska, na Wyspę Sobieszewską przyjadą skauci z całego świata.





fot. Bartosz Bańka



fot. Bartosz Bańka



fot. Bartosz Bańka



fot. Bartosz Bańka

Pływanie i warsztaty żeglarskie dla mieszkańców Gdańska Fotorelacja

13 i 14 września Chorągiew Gdańska ZHP zaprosiła mieszkańców Gdańska na pływanie jachtami żaglowymi po Martwej Wiśle. Dodatkowo, na przystani przy ul. Nadwiślańskiej, przygotowano warsztaty o florze i faunie Morza Bałtyckiego, eksperymenty związane z wodą oraz grę w poszukiwanie pirackiego skarbu. Wydarzenia organizowane były w ramach Programu Społecznego Rozwoju Wyspy Sobieszewskiej.

Pływanie żaglówkami

Już kolejny raz mieszkańcy Gdańska mieli wyjątkową okazję, by spróbować swoich sił na wodzie i wziąć udział w bezpłatnych rejsach jachtami żaglowymi na Wyspie Sobieszewskiej.

Pływanie cieszyły się popularnością, miejsca zeszły szybko, a pogoda dopisała żeglarzom!

Warsztaty edukacji wodnej

Podczas zajęć uczestnicy poszerzali swoją wiedzę o florze i faunie Morza Bałtyckiego, oglądali eksperymenty związane z wodą, brali udział w poszukiwaniu pirackiego skarbu, uczyli się wiązać węzły (m.in. w formie makramy) oraz dowiadywali się więcej o żeglarsztwie i jachtach. Warsztaty były skierowane do dzieci i dorosłych i umilały czas oczekiwania na rejs.



fot. Kamil Jasiński



fot. Kamil Jasiński



fot. Kamil Jasiński



fot. Kamil Jasiński

